



KIEROWNIK
KATEDRY HISTORII FILOZOFII
Prof. dr hab. Artur Andrzejuk

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Sebastiana Skiby pod
tytułem: *Filozoficzne punkty wyjścia katolickiej etyki*
społecznej księdza Jana Piwowarczyka, napisanej po kierunku
prof. Leszka Gawora (promotor) i dr hab. Krzysztofa Kalki
(promotor pomocniczy).

Celem rozprawy doktorskiej mgra Sebastiana Skiby jest przypomnienie i niejako przywrócenie polskiej historiografii filozoficznej postaci ks. Jana Piwowarczyka, bardzo ważnego filozofa i teologa katolickiego XX wieku, wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego, pierwszego redaktora naczelnego Tygodnika Powszechnego, a nade wszystko autora pionierskiego i monumentalnego zarazem podręcznika pt. *Katolicka etyka społeczna*. Właśnie opracowaniu filozoficznych punktów wyjścia katolickiej etyki społecznej w ujęciu Jana Piwowarczyka poświęcił mgr Sebastian Skiba merytoryczny zrab swej rozprawy. Obydwa wyróżnione tu aspekty: osoba ks. J. Piwowarczyka oraz filozoficzne podstawy ujęcia jego etyki społecznej, która jest, wszakże w dużym stopniu uwarunkowana religijnie, uważam za trafny i pożyteczny wybór. Poszukiwania filozoficznych punktów wyjścia propozycji ks. Piwowarczyka jest zadaniem ambitnym, ale i niezwykle trudnym. Od razu trzeba zaznaczyć, że Autor z podjętych zadań wywiązał się należycie, co należy odnotować jako jedną z zalet jego pracy.

Charakterystyka formalna pracy

Recenzowana praca składa się z pięciu rozdziałów, *Wstępu*, *Zakończenia* *Streszczeń* i *Bibliografii*. Pierwszy, obszerny, rozdział wprowadzający jest poświęcony przedstawieniu sylwetki ks. Jana Piwowarczyka. Autor rozprawy omawia w nim oprócz życiorysu bohatera swej pracy, także najbardziej charakterystyczne poglądy Piwowarczyka oraz najważniejsze jego publikacje.

Rozdział I, zatytułowany „Etyka społeczna a ekonomia” omawia całe spektrum poglądów Jana Piwowarczyka, dotyczących Szeregu różnorodnych zagadnień, na przykład relacji filozofii, teologii, teologii moralnej i etyki oraz ekonomii i etyki, a także zagadnienie pracy i polityki ekonomicznej państwa.

Rozdział drugi, pod tytułem „Dobro wspólne społeczeństwa” podejmuje problem najważniejszych w etyce Jana Piwowarczyka Wspólnot i instytucji. Chodzi oczywiście o rodzinę i naród, a nawet całą ludzkość. Natomiast z instytucji na czoło wysuwa się państwo oraz jego relacja z narodem i społeczeństwem.

Rozdział trzeci, zatytułowany „Człowiek a prawo” podejmuje szereg kluczowych dla Piwowarczyka zagadnień antropologicznych, na przykład Maritainowskie odróżnienie jednostki i osoby. W tym kontekście omawia się ponadto usytuowanie człowieka w relacjach Międzyludzkich (skala *micro*) i w relacjach społecznych (skala *macro*). Ponadto mamy w tym rozdziale klasyczny zarys podstaw prawa, w którym zasadnicze znaczenie przypisuje się prawu naturalnemu.

Rozdział ostatni, czwarty, poświęcony jest podstawowej i wyjściowej komórce społecznej, a zarazem wspólnocie ludzkiej – rodzinie. Piotr Skiba omawia najważniejsze dla Piwowarczyka tematy filozoficzno-moralne i teologiczno-moralne, związane z rodziną, a przede wszystkim zaś jej naturalny charakter. oraz

jej zapoczątkowanie przez małżeństwo. Cały szereg kolejnych zagadnień, związanych jest właśnie z małżeństwem i rodziną. Mamy tu więc nie tylko problem trwałości małżeństwa, zagadnienie ochrony życia, ale także zwrócenie uwagi na problematykę, którą Jan Piwowarczyk sytuował u podstaw swojej katolickiej etyki społecznej. Chodzi mianowicie o zagadnienie miłości i Sprawiedliwości. Autor rozprawy starannie omawia zarówno Miłość, jak i sprawiedliwość, nie ograniczając się w tym zresztą wyłącznie do poglądów Piwowarczyka, lecz poszerzając je o ujęcia innych to tomistów. Zwraca ponadto uwagę na ich dyskusje filozofami innych orientacji filozoficznych. Pracę zamyka Zakończenie i obszerna Bibliografia. Szkoda może tylko w tym kontekście, że w Zakończeniu nie zrekapitulowano syntetycznie „tytułowych” filozoficznych punktów wyjścia katolickiej etyki społecznej ks. Jana Piwowarczyka.

Przedstawiona struktura pracy. Zasługuje na uznanie i akceptację. Odzwierciedla bowiem dobrze ścieżki myślenia ks. Jana Piwowarczyka, Czytelne nie tylko w jego podręczniku do katolickiej etyki społecznej, ale także w niezliczonych tekstach publicystycznych i w artykułach naukowych.

Natomiast mankamentem pracy jest wyraźnie widoczna w niej „pieczęć pośpiechu”. Tekst nie został starannie przeczytany i to nie tylko pod kątem stylistycznym, ale nawet błędów literowych, pisowni wyrazów obcych itp. Nie utrudnia to być może bardzo Lektury pracy, ale bez wątpienia nie czyni ją zbyt przyjemną.

Ocena merytoryczna pracy

Naukowe *novum* swej rozprawy Sebastian Skiba upatruje w zaprezentowaniu tomistycznej wizji etyki społecznej, sformułowanej przez ks. Jana Piwowarczyka. Szczególną uwagę Autor rozprawy poświęcił skonfrontowaniu ujęć Piwowarczyka z

tekstami i myślą samego Akwinaty. Tak usytuowane *novum* pracy Wydaje się w pełni trafne, ponieważ Jan Piwowarczyk w dziedzinie, którą podjął, czyli etyce społecznej, a także w perspektywie, w której chciał ją opracować, to znaczy w myśli św. Tomasza, był absolutnym pionierem. Mgr Skiba dobrze ukazuje sposób korzystania z antropologii, etyki i teologii moralnej Tomasza z Akwinu w tematyce społecznej i politycznej, a także gospodarczej i ekonomicznej. Było to bardzo trudne w czasach Jana Piwowarczyka. Wszakże odczytywanie myśli św. Tomasza po wiekach zapomnienia trwało dopiero kilkadziesiąt lat. Natomiast w odniesieniu do zagadnień społecznych do czasów Jana Piwowarczyka tomizmu raczej nie wykorzystywano. Dlatego też zadanie, którego podjął się Sebastian Skiba także nie należało do łatwych, gdyż z jednej strony śledził on myśl pioniera etyki społecznej, a z drugiej zaś starał się ją skonfrontować źródłowo. Trzeba podkreślić, że z zadania tego Mgr Skiba wyszedł obronną ręką. Z jego pracy dowiadujemy się nie tylko o kształcie Katolickiej etyki społecznej w ujęciu Jana Piwowarczyka, ale także o jej tomistycznych źródłach i kontekstach. Uważam zatem, że praca doktorska Sebastiana Skiby zawiera naukowe *novum* i to *novum*. Uznaję.

Zagadnieniem szczególnie trudnym - jak się wydaje - tak dla Jana Piwowarczyka, jak i dla Autora pracy o nim, jest właściwe Usytuowanie katolickiej myśli społecznej pomiędzy filozofią a teologią, a szczegółowo, pomiędzy etyką i teologią moralną. Czytając rozprawę o Janie Piwowarczyku odnosi się nieodparte wrażenie, że bez konsekwentnego odróżnienia filozofii i teologii (na przykład takiego, jakie stosował Tomasz z Akwinu), trudno sformułować poprawnie etykę społeczną w perspektywie katolickiej, a także równie trudno dzisiaj ją zreferować. Podejrzewać zatem można, że większość trudności, występujących w katolickiej etyce społecznej Jana Piwowarczyka ma tutaj swoje źródło, ale także trudności w zreferowaniu jego poglądów mogą wynikać z nie dość klarownego odróżnienia filozofii od teologii.

Nie oznacza to jednak, że w pracy Sebastiana Skiby nie ma fragmentów interesujących i nawet wybitnych. Za takie uważam rozważania o osobie i relacjach osobowych (szcz. S. 125-129). Bardzo interesujące są także partie tekstu o rodzinie i państwie, A także o prawie. Interesująco podjęte są ponadto szczegółowe zagadnienia społeczne, na przykład problematyka związków zawodowych (s. 60), a także zagadnienie samej pracy ludzkiej jako takiej (s. 50-56).

Pewien niepokój historyka filozofii budzi częste powtarzanie (za Janem piwowarczykiem zresztą) sformułowania „filozofia arystotelesowsko-tomistyczna” (s. 122, 124, 125, 184), tymczasem takim mianem można co najwyżej określić niektóre (i to bardzo koślawe) interpretacje filozofii Tomasza z Akwinu, będące raczej w swej istocie tzw. arystotelizmem chrześcijańskim. Na pewno nie jest to tomizm. Dobrym przykładem tego może być „filozofia arystotelesowsko-tomistyczna” Jana od Świętego Tomasza. (XVII wiek). Metafizyka Arystotelesa jest bowiem innym widzeniem bytu, niż ujęcie Tomasza z Akwinu, gdyż Arystoteles rozpatrywał byt od strony tego, czym on jest, czyli od strony jego istoty, natomiast Tomasz z Akwinu akt istnienia uczynił pierwszym i zapoczątkującym byt pryncypium. Arystotelizm i tomizm są zatem bardzo różnymi ujęciami struktury bytu i lepiej nie „wrzucać” ich do jednego koszyka pod tytułem „filozofia arystotelesowsko-tomistyczna”. Owszem, Tomasz, jest uczniem (pośrednim) Arystotelesa. Można nawet powiedzieć, że jest arystotelikiem, ale jego filozofia bytu nie jest arystotelesowska. Z tego wynika, że tomizm nie jest arystotelizmem. Zwrócenie uwagi na ten fakt mogłoby dostarczyć mgr. Skobie dodatkowych narzędzi pomocnych w realizacji podjętego *novum* naukowego.

Wniosek recenzji

Recenzowana rozprawa doktorska mgra mgr. Sebastiana Skiby pod tytułem: *Filozoficzne punkty wyjścia katolickiej etyki społecznej księdza Jana Piwowarczyka*, napisanej po kierunku prof. Leszka Gawora (promotor) i dr hab. Krzysztofa Kalki (promotor pomocniczy), spełnia wymogi, przewidziane dla rozpraw doktorskich. Zawiera bowiem naukowe *novum* w postaci wskazania na filozoficzne, a także teologiczne oraz metodologiczne podstawy katolickiej etyki społecznej ks. Jana Piwowarczyka, który sam był pionierem w tej dziedzinie, szczególnie, gdy uwzględni się fakt, że swoje ustalenia chciał osadzić w perspektywie tomistycznej, gdyż gorąco popierał zainicjowaną pod koniec XIX w. odnowę tomistyczną. Zarównano więc wybór tematu rozprawy doktorskiej, jak i jego realizacja w postaci wspomnianego już naukowego *novum* zasługują na uznanie oraz spełniają kryteria rozpraw doktorskim. Poczynione w trakcie recenzji uwagi nie umniejszają tej zasadniczo pozytywnej oceny pracy mgra Sebastiana Skiby. Wnoszę zatem o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 13 listopada 2024 roku